

Przedmiot autoewaluacji

Autoewaluacji podlegają Warsztaty Dla Taty I Dzieci przeprowadzone przez Akademię Rodzinną i realizowane w dwóch edycjach w ramach projektu „Kompromis na rynku pracy- innowacyjny projekt aktywizacji zawodowej kobiet”

Było to zadanie 3.2 a i b

Każda z edycji składała się z 4 spotkań, w tym I spotkanie 2,5 godzinne wyłącznie dla ojców oraz 3 spotkania 1,5 godzinne dla ojców i dzieci.

Warsztaty były skierowane do ojców i ich dzieci w wieku od roku do 6 lat.

ZAŁOŻENIA I CEL WARSZTATÓW:

Powszechnym zjawiskiem dzisiejszych czasów jest nieobecność ojców w domu, a więc także nieuczestniczenie w wychowaniu dzieci. Wielu badaczy zastanawia się nad konsekwencjami tej nieobecności w życiu dziecka (niektórzy mówią nawet o pólsieroctwie) - na rozwój emocjonalny, społeczny, na zachowania agresywne oraz kształtowanie się ról związanych z płcią. Nieobecność ta wiąże się w różnym stopniu z pracą zawodową, realizowaniem ambicji, robieniem kariery, ale także z zapewnianiem swoim rodzinom utrzymania, a więc z realizacją podstawowej funkcji ojca w tradycyjnym modelu rodziny. Z drugiej strony coraz więcej kobiet – matek odczuwa również potrzebę realizowania się w pracy zawodowej, nie wystarcza im już samo macierzyństwo, chcą mieć udział w zapewnianiu bytu rodzinie. Na szczęście jednak u wielu ojców pojawia się silna potrzeba więzi z dzieckiem, obserwowania jego rozwoju, a także uczestniczenia w jego wychowaniu. Powstaje zatem pytanie – jak w takim razie renegotjować tradycyjne podziały ról w rodzinie, jak współpracować ze sobą w wychowaniu dziecka/dzieci? W sytuacji kiedy coraz więcej młodych ludzi rezygnuje z kontynuowania modelu rodziny, który obserwowali w swoich rodzinach pochodzenia, powstaje problem. Nie można już całkowicie, a czasem wręcz automatycznie opierać się na wypracowanych wzorcach, ale trzeba dzień po dniu tworzyć nowe, wynegocjowywać nowy podział obowiązków, dzielić się odpowiedzialnością – jest to bardzo trudne i powoduje wiele konfliktów. Powoduje to także wiele wątpliwości, niepewności co do własnych kompetencji – także w rolach rodzicielskich. Wielką wartością jest, że wielu rodziców chce na nowo odkrywać własne matkowanie i ojcowanie, chce być świadomym rodzicem, chce być dobrym rodzicem, a równocześnie nie rezygnować z realizacji samego siebie, własnych ambicji. Ten warsztat ma przypominać, że można być po prostu „dość dobrym rodzicem” dla swojego dziecka.

- A jak być tym dobrym rodzicem? Takie pytanie stawiają sobie zarówno matki jak i ojcowie. Sytuacja ojców jest tu o tyle szczególna, że wiele kobiet intuicyjnie znajduje odpowiedź na to pytanie, natomiast ojcowie często muszą się tego nauczyć. Dlatego najważniejszymi celami tego warsztatu było po pierwsze wsparcie ojców w budowaniu przez nich relacji i więzi emocjonalnej ze swoimi dziećmi, a po drugie zaangażowanie się ich w rodzinę jako system czyli również w obowiązki wychowawczo-domowe. Sposobem na osiągnięcie tego celu było z jednej strony odwołanie się do tych przekazów, które otrzymali od własnych ojców, a z drugiej wspólne refleksje nad współczesną rolą ojca. Dodatkowym celem było wzmocnienie kompetencji rodzicielskich ojców wiedzą pedagogiczną i psychologiczną oraz wyposażenie ich w narzędzia do realizacji tej roli

OPIS SYTUACJI

I edycja Warsztatów Dla Taty i Dzieci odbyła się w terminie 6 października 2006 - 27 października 2006 w siedzibie Akademii Rodzinnej, w Krakowie, ul. Prof. Bartła 20. W tej edycji wzięło udział 11 ojców wraz z 12 dziećmi. Dzieci były w wieku od 1 roku do 6 lat.

II edycja odbyła się w terminie 3 listopada 2006 - 24 listopada 2006 w siedzibie Akademii Rodzinnej, w Krakowie, ul. Prof. Bartła 20. W tej edycji wzięło udział 10 ojców wraz z 12 dziećmi. Dzieci były w wieku od 15 miesięcy do 6 lat.

PROWADZĄCY:

Agnieszka Schab - psycholog
Ewa Sumińska - pedagog
Beata Wania - psycholog

PROCEDURA BADAWCZA

W celu przeprowadzenia autoewaluacji zgromadzono dane następującymi metodami:

- zebranie oczekiwań wobec warsztatów na I spotkaniu każdej z edycji
- rozmowy indywidualne prowadzone podczas warsztatów - I i II edycja
- obserwacja prowadzona podczas warsztatów - I i II edycja
- informacje zebrane podczas konsultacji z psychologami prowadzonymi w trakcie warsztatów – I i II edycja
- listy obecności
- ewaluacja w formie rysunku wykonanego wspólnie przez rodziców i dzieci (zadaniem dzieci, lub rodziców po konsultacji z dziećmi, było dorysowanie do rysunku słońca promyków, których długość odpowiadała atrakcyjności zabaw oraz stopniu zadowolenia dzieci z proponowanych podczas warsztatów zabaw)
- pisemne wypowiedzi uczestników dotyczące wad i zalet warsztatów
- pisemne odpowiedzi na pytania zadane po zakończonej edycji:
 1. Czy są takie obszary w obowiązkach rodzicielskich, które powinny być przypisane do roli matki lub ojca? Jeśli tak, to jakie?
 2. Zaplanuj dzień swojego dziecka – 1 roboczy i 1 wolny

WYNIKI BADANIA

I Edycja

OCZEKIWANIA

Wśród oczekiwań wobec warsztatów wyróżnić można 3 grupy:

1. dotyczące dzieci i tu ojcowie podawali: zapewnienie dzieciom kontaktów z innymi dziećmi, dobra zabawę dla dzieci
2. dotyczące ich roli jako ojców i wymieniali tu: sprawdzenie czy nie popełniają błędów wychowawczych, nabycie wiedzy jak błędów wychowawczych unikać, wymiany doświadczeń z innymi ojcami na tematy wychowawcze, zastanowienia się nad tym jak korzystać z wzorców roli ojcowskiej pochodzących z własnych rodzin pochodzenia
3. dotyczące relacji ojciec-dziecko: skorzystanie z pomysłów na spędzanie czasu z dzieckiem, wspólne spędzenie czasu z dzieckiem, spędzenie czasu z dzieckiem bez udziału mamy dziecka

ATRAKCYJNOŚĆ ZABAW

Dzieci oraz niektórzy ojcowie po konsultacjach z dziećmi dorysowali **długie** promyki do rysunku słońca

PISEMNE WYPOWIEDZI DOTYCZĄCE MOCNYCH I SŁABYCH STRON WARSZTATÓW: WADY:

- konieczność zwracania uwagi na dziecko powodowała niepełne korzystanie z wiedzy przekazywanej podczas części teoretycznej (trudności ze skupieniem się)
- za mało spotkań w cyklu
- zbyt późna pora spotkań oraz
- zbyt długie spotkania
- mało wyraźne napisy na tablicy
- przedłużenie spotkania

ZALETY:

- ciekawe zabawy
- interesujące informacje zawarte w części teoretycznej
- umożliwienie spędzenia czasu z dzieckiem
- urozmaicenie czasu spędzanego z dzieckiem
- nowe pomysły
- przyjemna atmosfera
- możliwość „wyszalenia się”

II edycja:

OCZEKIWANIA

Wśród oczekiwani w obec warsztatów również można było wyróżnić 3 grupy:

1. dotyczące dzieci i tu ojcowie podawali: zapewnienie dzieciom kontaktów z innymi dziećmi, dobra zabawę dla dzieci
- 2 dotyczące ich roli jako ojców i wymieniali tu: wychwycenie czy nie popełniają błędów wychowawczych, nabycie wiedzy na temat wychowania, wymiany doświadczeń z innymi ojcami, zastanowienie się nad rolą ojca w rodzinie oraz co zrobić by być lepszym tatą
3. dotyczące relacji ojciec-dziecko: skorzystanie z pomysłów na spędzanie czasu z dzieckiem, wspólne spędzenie czasu z dzieckiem, spędzenie czasu z dzieckiem bez udziału mamy dziecka, poprawienie umiejętności komunikowania się z dzieckiem

ATRAKCYJNOŚĆ ZABAW

Dzieci i ojcowie po konsultacjach z dziećmi dorysowali **długie** promyki do rysunku słońca

PISEMNE WYPOWIEDZI DOTYCZĄCE MOCNYCH I SŁABYCH STRON WARSZTATÓW: WADY:

- nieodpowiednie warunki do rozważania trudnych zagadnień (hałaśliwa obecność dzieci)
- za mało spotkań w cyklu
- zabawy niezbyt dydaktyczne
- niejasno sformułowany cel warsztatów
- za mało wykładów na temat problemów wychowawczych

ZALETY:

- ciekawe, kreatywne zabawy
- interesująca część teoretyczna – dużo informacji i przykładów
- urozmaicenie czasu spędzanego z dzieckiem
- nowe pomysły
- luźna atmosfera
- dobry plan warsztatów
- indywidualne konsultacje, możliwość zasięgnięcia indywidualnej profesjonalnej rady

DANE Z INNYCH ŹRÓDEŁ

I EDYCJA

Uczestnicy byli bardzo zainteresowani zagadnieniem „ojcowskiego modelu zabawy” (jego wpływem na rozwój emocjonalny i społeczny dziecka – uznali go za istotny argument w dyskusji z matkami swoich dzieci dotyczącej ich nadopiekuńczości oraz krytykowaniu sposobu zajmowania się dziećmi przez ojców, a także ingerowaniu uczestników ten sposób) Część uczestników nawiązała ze sobą relacje poza warsztatami, wymieniła się adresami, mailami. Kilku z nich wyraziło także zainteresowanie spotkaniami w grupie mężczyzn, których współorganizatorem jest jeden z ojców w Instytucie Psychoedukacji i Rozwoju Integralnego.

Kilku uczestników wyraziło także zainteresowanie kontynuacją „Warsztatów dla Taty i Dzieci”

II EDYCJA

Również kilku panów tej edycji wymieniło się mailami i wyraziło ochotę na wspólne z dziećmi spędzenie czasu.

Prawie wszyscy ojcowie korzystali podczas warsztatów z możliwości indywidualnych konsultacji z psychologami. (Poza zasięgnięciem porad dotyczących konkretnych problemów wychowawczych dzielili się wątpliwościami co do swojej roli we własnej rodzinie oraz relacji rodzicielskich z partnerką)

Kilku uczestników wyraziło także zainteresowanie kontynuacją „Warsztatów dla Taty i Dzieci”

Panowie bardzo chętnie wymieniali się propozycjami miejsc, w które można wybrać się z całą rodziną

DANE I WNIOSKI Z ODPOWIEDZI NA PYTANIA:

1. Zaplanuj dzień swojego dziecka – 1 roboczy i 1 wolny
2. Czy są takie obszary w obowiązkach rodzicielskich, które powinny być przypisane do roli matki lub ojca? Jeśli tak, to jakie?

Ad.1

Edycja I

Uzyskano 6 odpowiedzi na pytanie 1 oraz 6 odpowiedzi na pytanie 2

Dzień wolny

Plany przedstawione przez ojców były dość obszerne zwłaszcza w odniesieniu do dnia wolnego od pracy. Charakterystyczne było to, że w prawie wszystkich opisach jako jedno z najważniejszych punktów były wspólne posiłki (a przynajmniej śniadanie) oraz spacer – w niektórych przypadkach rodzinny, a w niektórych ojciec z dzieckiem. Jak przedstawiają to ojcowie w swoich opisach te wolne dni są skoncentrowane na dzieciach. (Można to interpretować jako sposób ojców na wzmocnienie więzi z dziećmi, a również próbę zrekompensowania braku czasu dla dzieci w dni powszednie.)

Opisy wskazują, że wolne dni ojcowie spędzają bardzo aktywnie, starają się lub chcą to tak zaplanować, żeby był to czas jak najbardziej atrakcyjny.

Należy jednak uwzględnić możliwość, że plany te mają w pewnym stopniu charakter deklaracyjny i życzeniowy i można przypuszczać, że nie są realizowane w każdy wolny dzień.

Dni robocze

Plany dotyczące dni roboczych były z natury rzeczy zdecydowanie bardziej ubogie. Dzieci więcej czasu spędzają wtedy na zabawie sam na sam ze sobą.

Z zebranych opisów wyłaniają się pewna kwestia, które wydaje się ciekawa:

Większość ojców zdecydowaną większość dnia jest nieobecna (jako godzinę powrotu podają oni często 19.00-19.30) W związku z tym w bardzo małym wymiarze uczestniczą w życiu dzieci. W planach przygotowanych przez ojców wielu z nich nie uwzględniało czasu, który dziecko spędza do momentu ich powrotu z pracy. Wyjątkowo uczestnicy warsztatów zawarli opis tego, co dziecko zwykle robi w ciągu dnia oraz uwzględnili, że wiele z tych (lub prawie wszystkie) obowiązki spełnia wtedy mama dziecka. Ciekawym wydaje się w związku z tym pytanie czy i w jakim stopniu znają ten rozkład dnia swoich dzieci.

Edycja II

Uzyskano 6 odpowiedzi na pytanie 1 oraz 6 odpowiedzi na pytanie 2

Dzień wolny

Przedstawione przez uczestników opisy były raczej schematyczne, sprawiały wrażenie typowego sposobu spędzania dnia wolnego. W opisach nie uwzględniali czy jest to czas spędzony wspólnie z całą rodziną czy czas spędzony indywidualnie. Charakterystyczne było, podobnie jak w I edycji, to, że w prawie wszystkich opisach jedno z najważniejszych punktów to wspólne posiłki (a przynajmniej śniadanie) oraz spacer.

Dni robocze

Również uczestnicy tej edycji nie uwzględniali w większości planu tej części dnia kiedy oni sami są w pracy. Podobnie późna godzina powrotu ojców do domu stwarza więc spora lukę w rozkładzie dnia dzieci. Może to skutkować osłabieniem więzi z dziećmi. Dodatkowo, jeśli tą opiekę nad dziećmi sprawują w tym czasie ich matki, może to powodować brak wiedzy o tych obowiązkach, ich ilości i obciążeniu nimi. (Może to wpływać w związku z tym na niedocenywanie kobiet, co jest częstym przeżyciem wielu matek.)

Ad.2

Edycja I

Uczestnicy ogólnie uznawali, że większość obowiązków rodzicielskich nie jest związana z rolą męską lub kobiecą. Według nich podział obowiązków wynika z wzajemnych ustaleń między partnerami i wiąże się raczej z ilością czasu oraz indywidualnymi preferencjami. Wymienili jednak kilka czynności, obowiązków, które część z nich uznała za związane z płcią.

Do roli matki ojcowie ci przypisali:

- dbanie o zdrowie dziecka
- dbanie o rozwój emocjonalny dziecka, umiejętność wyrażania uczuć itp.
- pielęgnacja, karmienie w pierwszych miesiącach życia dziecka

Do roli ojca natomiast przypisali:

- dbanie o uspołecznienie dziecka
- motywowanie i mobilizowanie do wysiłku
- przewyciężanie różnych lęków dziecka
- kąpiel
- wycieczki z przygodą

Jako uniwersalne obowiązki uznali natomiast:

- Obowiązki domowe
- Zaprowadzanie do przedszkola
- Spacer
- Karmienie
- Pielęgnacja
- Zabawy (choć każde z rodziców bawi się w inny sposób)
- Przytulanie i pocieszanie

Edycja II

Większość ojców uważa, że właściwie wszystkie obowiązki są uniwersalne i jest tylko kwestią do negocjacji między partnerami jak te obowiązki zostają podzielone. Część jednak z uczestników uważa niektóre obowiązki rodzicielskie za związane z płcią, są to:

Przypisane do roli matki:

- Rodzenie
- Karmienie piersią
- Stonowane zabawy
- Naturalne karmienie i pielęgnacja w pierwszym okresie życia dziecka
- Poranne mycie
- Karmienie

Przypisane do roli ojca:

- Zapewnienie bytu materialnego w pierwszym okresie życia dziecka
- Szalone zabawy

Uniwersalne:

- większość uznała wszystkie obowiązki za niezwiązane z rolą matki lub ojca

INTERPRETACJA DANYCH I WNIOSKI Z AUTOEWALUACJI

I EDYCJA

WADY:

Głównie dotyczyły organizacji warsztatów – pory, terminy, techniczne rozwiązania

ZALETY:

Stworzenie bezpiecznego klimatu zachęcającego do swobodnej, twórczej, a czasem nawet szalonej zabawy

Wzbogacenie repertuaru zabaw dla dzieci

Aktywnie spędzony czas wspólnie z dzieckiem

Możliwość skorzystania z konsultacji z profesjonalistami

Wymiana doświadczeń z innymi ojcami

Zdobycie nowego spojrzenia na obciążenia związane z opieką nad dzieckiem oraz podział obowiązków domowych

Zdobycie doświadczenia w radzeniu sobie sam na sam z dzieckiem (bez udziału i pomocy mamy dziecka, ale też jej krytycznych uwag)

Wnioski z I edycji:

- pilnować ram czasowych spotkań

- zmodyfikować i jeszcze bardziej dopasować zabawy do wieku dzieci

- wykorzystać czas schodzenia się uczestników oraz zabaw indywidualnych na zadania do wykonania dla ojców

II EDYCJA

WADY:

Nie wszystkie zabawy dopasowane do możliwości i zainteresowań konkretnych dzieci

Utrudnieniem dla rozważań teoretycznych oraz dyskusji była obecność dzieci

ZALETY:

Wzbogacenie repertuaru zabaw dla dzieci

Aktywnie spędzony czas wspólnie z dzieckiem
Możliwość skorzystania z konsultacji z profesjonalistami
Wymiana doświadczeń z innymi ojcami
Zdobycie doświadczenia w radzeniu sobie sam na sam z dzieckiem (bez udziału i pomocy mamy dziecka, ale też jej krytycznych uwag)
Nowe pomysły dotyczące ciekawych miejsc, w które można zabrać dziecko, rodzinę

Wnioski z I i II edycji

1. Zabawy podczas kolejnych spotkań I edycji oraz te zaplanowane na II edycję zostały zmodyfikowane. Bardziej dopasowano je do wieku i możliwości dzieci. Zaplanowano m.in. równoczesne proponowanie różnych wersji zabaw dla starszych i młodszych dzieci lub jeśli to było niemożliwe proponowanie analogicznych zabaw dopasowanych do wieku.
2. Uczestnicy - ojcowie I edycji bardziej twórczo podchodzili do zabaw z dziećmi, natomiast panowie z II edycji bardziej angażowali się w dyskusje zwłaszcza dotyczące roli ojca w życiu dziecka oraz transgeneracyjnego przekazywania pewnych modeli i wzorców tej roli.
3. Wybór odpowiadających wszystkim terminów spotkań był bardzo trudny. Wynikało to przede wszystkim z konieczności pogodzenia możliwości czasowych ojców (późne powroty z pracy) a optymalną porą aktywności dzieci. Ojcowie woleli jak najpóźniejszą godzinę, a niektóre dzieci o tej porze mogły być już senne. Kompromisem w tej sytuacji był wybór piątkowego popołudnia. Wielu z ojców zdecydowało w związku z tym, że po całym tygodniu pracy tego dnia postarają się już jak najwcześniej wrócić i wspólnie z dziećmi zrelaksować się, a dzieci następnego dnia (sobota) mogą dłużej spać.
4. Trudnością w zaplanowaniu i prowadzeniu zajęć zwłaszcza w odniesieniu do proponowanych zabaw była dosyć duża rozpiętość wiekowa dzieci.
5. Trudnością dla prowadzących zajęcia było też przekazywanie treści teoretycznych oraz dyskusowanie w obecności dzieci, a uczestnikom trudność sprawiało skupienie się na słuchaniu czy włączenie się w dyskusję. Takie skonstruowanie warsztatów wynikało jednak z konieczności maksymalnego wykorzystania czasu podczas 4 zaledwie spotkań.
6. Wartością warsztatów było także ich organizowanie, by zabawy wymagające bezpośredniego zaangażowania ojców przeplatały się z takimi, w których mogli oni być bardziej bierni. Ten czas wykorzystywali oni wówczas na wymianę doświadczeń.
7. Istotne było także proponowanie oprócz zabaw wyjątkowych (tzn. bardzo atrakcyjnych, ale wymagających specjalnych rekwizytów zwykle niedostępnych w domu) także takich, które ojcowie mogą powtarzać w domu.
8. Wielu ojców ma bardzo skąpą wiedzę na temat tego co robi, przeżywa dziecko w ciągu dnia, podczas gdy oni są w pracy. Często nie uświadamiają oni sobie intensywności codziennych obowiązków domowych i wynikającego z tego obciążenia dla swoich partnerek i matek swoich dzieci.

ZALECENIA I SUGESTIE

Ad.4 Można zaplanować osobne cykle dla starszych i młodszych dzieci; lub przeprowadzić wspólne spotkania dla samych ojców, a zajęcia z dziećmi podzielić na podgrupy pod względem wieku dzieci.

Ad.5 Warto rozważyć możliwość wydłużenia cyklu o np. jedno spotkanie wyłącznie z ojcami, aby przekazać wszystkie niezbędne treści teoretyczne i nie włączać już ich w spotkania z dziećmi.

Ad.8 Być może warto przy okazji warsztatów wprowadzić moduł, który pomoże ojcom poszerzyć swoją świadomość o tę część dnia kiedy oni sami są nieobecni. Być może ułatwi

to często trudny moment dnia, którym jest powrót męża i ojca do domu, w którym czeka na niego rodzina.

- Istotne jest także proponowanie zabaw, które nie tylko są interesujące dla dzieci, ale stwarzają możliwość zaangażowania się w nie ojców.

Autor:

Akademia Rodzinna